

Samba Do-Re-Mi

słowa: Wiesław Jarosz, muzyka: Ryszard Pomorski

Dzisiaj przyszła do mnie z deszczu samba
z wieczornej mgły
Samba pod parasolem nieba, co roni łzy, częste łzy,
co roni częste łzy.

Do - donośnie czajnik ziewa,
Re - rechoczą drzwi
Mi - i milknie świat za oknem,
gdy gram i śpiewam
sambę - do, re, mi.

Zdjęła kapelusz z głowy, z ramion pięciolinii szal
i kluczem wiolinowym nutek otworzyła dal,
otworzyła dźwięczną dal.

Zegar tyka za uchem, miasto kładzie się do snu,
tulą ściany głuche moje z sambą rendez-vous,
moje z sambą rendez-vous.

Do - donośnie czajnik ziewa,
Re - rechoczą drzwi
Mi - i milknie świat za oknem,
gdy gram i śpiewam
sambę - do, re, mi.

Do, re, mi.

Do, re, mi.